

List do p. Kana

New York, dn. 17.I.1945

21

Szanowny Panie Pułkowniku,

W związku z pismem p. Pułkownika l. dz. 1569/44, które mjr. Chodacki dał mi do wglądu, pragnę zakomunikować p. Pułkownikowi że żaden z raportów czy to natury KW czy też polityczny z Plac. "Sabanilla" nie zostaje przesłany przez nas bezpośrednio do Centrali. Wszystkie meldunki są u nas przwartościowywane i przepracowane i zależnie od naszej oceny wysyłane do Centrali.

W ten sposób niektóre sprawy np. polityczne są komasowane przez nas w jednym raporcie, gdyż mamy przecież kilka źródeł w Ameryce Południowej.

Raporty zaś KW są podawane przez Plac. "Sabanilla" bardzo często w urywkach wobec czego nieraz gromadzimy poszczególne fragmenty meldunków, żeby Centrali przedstawić całość i dawać temsamem meldunki KW kompletne. Zwracałem kier. plac. Sabanilla, już kilka razy uwagę, żeby nam nie przedstawiał fragmentów spraw KW, a żeby pracował całość sprawy i dostarczał nam wyczerpujących i kompletnych danych po wyczerpaniu wszelkich możliwości przepracowania danej sprawy.

Meldunek np. o akcji przeciwko osobie generała Sosnkowskiego nie został przez mjr. Chodackiego wysłany do Centrali, natomiast został wykorzystany osobiście i bezpośrednio dla Generała.

W tej sytuacji więc korespondencja p. Pułkownika do Centrali z powoływaniem się na meldunki plac. Sabanilla nie wyjaśni istotnego stanu rzeczy, gdyż Centrala jak wspomniałem wyżej nie otrzymuje raportów z placówek Ameryki Połudn. bezpośrednio, a ma nasze raporty, które bardzo często są zestawieniem wiadomości zdobytych przez kilka źródeł Ameryki Południowej, wykorzystanych przez nas w jednym meldunku.

Przypuszczam że list mój wyjaśni Panu Pułkownikowi dlaczego Centrala nie zawsze może dawać oddzielne oceny dla poszczególnych Placówek.

Łączę serdeczny uścisk dłoni

szczerze oddany

